

Dziennik Powszechny

W NIEDZIELĘ dnia 13 Listopada 1831 roku.

N^{ro} 309.

Część Urzędowa.

WIADOMOŚCI URZĘDOWE.

Kommissya ustanowiona w Warszawie z rozkazu JO. Xięcia Warszawskiego Hrabiego PASKIEWICZA Erywańskiego Jenerała Feldmarszałka Głównie kommandującego armią cayną i zgodnie z zamiarami w tej mierze JEGO CESARZEWICZESKIEJ MOŚCI Wielkiego Xięcia MICHAŁA PAWEŁOWICZA dla uporządkowania papierów pozostałych w Sztabie głównym i w kancelaryach s. p. JEGO CESARZEWICZOWSKIEJ MOŚCI CESARZEWICZA przystępując do odkrycia i odebrania na powrót wszelkich w czasie rewolucyi pochwytanych dzieł, papierów i ksiąg tak ze sztabu głównego i kancelaryów jako też i gabinetów JEGO CESARZEWICZOWSKIEJ MOŚCI CESARZEWICZA i JW. Jenerała Piechoty hrabiego Kuruty, ogłasza niniejszem, że każdy iakiego kolwiek bądź stanu i płci, ktoby wiedział kiedy mianowicie z czyiego polecenia, i przez kogo zabierane były z powyższych miejsc w ciągu Rewolucyi, dzieła papiery i księgi gdzie takowe znajdowały się i dotąd są ukryte obowiązany jest iak najsuwniej uwiadomić o tem kommissyą na piśmie, lub stawić się osobiście i złożyć w kommissyi oświadczenie. Na przedstawienie do kommissyi wiadomości o tem na piśmie lub stawienie się, kto zechce osobiście, kommissya przeznacza dwumiesięczny termin licząc od dnia 1 (13) Listopada r. b.

Nadto kommissya poczytuje za obowiązek uwiadomić, że o każdym ktoby zakomunikował iey dokładną na piśmie lub słownie wiadomość o zabranych papierach lub Xiegach i te podług takowego podania wynalezionemi zostały nieomieszka przedstawić i gorliwość iego zaświadczyć przed wyższą władzą; przeciwnie zaś iezliby mający wiadomość o ukryciu pochwycenych w czasie Rewolucyi Dzieł, Papierów i Xiąg nie donieśli o tem kommissyi w terminie przez niniejsze ogłoszenie przeznaczonym, takowi gdy odkrytymi i przekonanymi o zamilczeniu tego co wiedzą lub zatajeniu xiąg i Pism zostaną, ulegną odpowiedzialności wedle surowości prawa.

Kommissya odbywa posiedzenie swoje w Pałacu Brühlowskim przy Placu Saskim.

Warszawa dnia 30 Października 1831 r.

Sąd Appellacyjny Królestwa Polskiego.

Wdalszym ciągu rozporządzenia wysokiey Kommissyi Rządowej Sprawiedliwości z dnia 22 (10) Paźdz. r. b. do Nr. 6750 wydanego, ogłasza dla wiadomości publiczney dodatkową listę Mecenatów i Adwokatów, którzy do sprawowania obowiązków przypuszczonemi zostali, a to w celu aby osoby interessowane w swych sprawach do nich udać się mogły.

Lista takowa jest następująca: Tomasz Świę-

cki, Jan Aloyzy Owidzki, Wincenty Topor Matuszewski, Antoni Grabowski, Mecenasi. Woyciech Wołowski, Jan Nepomucen Łastowiecki, Adwokaci Sądu Appellacyjnego.

w Warszawie d. 11 Listopada 1831 r.

Radca Stanu Prezes

Wyczechowski.

Sekretarz Geroszewski.

Urząd Muncyplany Miasta Stołecznego Warszawy.

Podając do wiadomości, że następujące bilety zastawne Lombardowe iako to:

Nr. 5055, na zł. 180.	Nr. 4024, na zł. 20.
— 3327, — — 150.	— 4116, — — 400
— 6404, — — 100.	— 3824, — — 100
— 4946, — — 30,	— 12406, — — 170
— 7785, — — 20,	— 9540, — — 170
— 4564, — — 220.	— 9233, — — 70
— 3922, — — 120.	— 7991, — — 40

Posiadaczom tychże zaginęły, wzywa każdego w czyichby ręku takowe znajdować się mogły, ażeby w przeciągu sześciu tygodni, od daty niniejszego obwieszczenia, a naydaley do dnia 25 Grudnia 1831 do Dyrekcyi Lombardu posiedzenia swe w Ratuszu Głównym odbywającej zgłosił się i prawo posiadania onych udowodnił, inaczej albowiem po upłynieniu zwyż zakreślonego terminu nowe bilety zastawne w miejsce zagubionych, i fanty w zastawie będące tym iedynie osobom wydane zostaną za poprzednim opłaceniem przypadających należności, których nazwiska w Księgach Lombardowych są zapisane.

w Warszawie dnia 10 Listopada 1831 r.

Referendarz Stanu Prezydent,

J. Łaszczyński.

Sekretarz Jeneralny,

G. Jahotkowski.

Urząd Muncyplany Miasta Stołecznego Warszawy.

Gdy stownie do istniejących rozporządzeń układana ma być przez PP Kommissarzy Cyркуlowych lista osóbleczeniem trudniących się, wzywa więc niniejszem WWPP. Doktorów Medycyny i Hirurgii, Dentystów, Hirurgów i 2 Rzędn, akuszerki, aptekarzy subiektów, weterynarzy i t. p. ażeby naydaley do dnia 22 b. m. każdy do respective Kommissarza Cyркуłu w którym mieszka zgłosił się.

w Warszawie d. 12 Listopada 1831 r.

Referendarz Stanu

Vice-Prezydent, Gerlicz.

Za Sekretarza wydziału

Kowalski.

Sąd Policyi Poprawczyy Obwodu Warszawskiego Wydziału II.

Zawiadamia wszelkie interessowane osoby, iż w Rawie na polu wsi Brudna, dnia 17 Października r. b. znalezioną została nieżywa kobieta, z imienia, nazwiska i miejsca, mieszka-

nia, niewiadoma, której Rysopis jest następujący:

Wiek około lat 40, włosów na głowie czarnych krótko strzyżonych. Ubiór, teyże, koszula męzka z płótna grubego z kołnierzem męzkim, spódnica w paski niebieskie białe i brązowe, tudzież fartuch niebieski w paski, chustka na szyi biała po męzku zawiązana, szpancerek ciemno-zielony bez guzików, natymże szpancerku tużurek ciemno-zielony podszyty kitaiem takiegoż koloru, przy tużurku guziki świecące żółte.

Ktoby więc posiadał wiadomość, o imieniu, nazwisku i miejscu zamieszkania, osoby zmarłej, zechce sąd tutejszy o tem zawiadomić.

w Warszawie d. 4 Listopada 1831 r.

Sędzia Przydujący, Betley.

Smoliński.

Część Nieurzędowa.

P O L S K A

z Warszawy 13 Listopada,

— W miejsce dotychczasowey Kommissyi Umorzenia długu krajowego, Rząd tymczasowy, do dalszych rozkazów N. PANA, mianował Kommissyą, której Prezesem jest Alex. Hr. Potocki, a członkami Plichte i Chelmiecki Sędziowie N. J. Alex. Pruszek, Ant. Szlubowski, Leon Popławski, Józef Keler i Józef Dyzmański.

— Rząd Tymczasowy wezwał Referendarza Stanu Alexandra Graybnera, do tymczasowego pełnienia obowiązków Radcy Główney Izby Obrachunkowey.

— Jenerał Adiutant Richter wczoray opuścił tutejszą stolicę.

— Dnia wczorayszego JW. Radca Morawski obiał w Kommissyi Rządowej Przychodów i Skarbu kierunek Dyrekcyi Jeneralney dochodów niestających.

— Za obligacye udziałowe nasze placono za granicą złp. 354; za listy zastawne 87 1/2 za sto:

— Na targach Warszawskich od dnia 6 Listopada do 12 t. m. placono Żyta korzec od zł. 20 do 26, Pszenicy od 31 do 36, Jęczmienia od 16 do 25, Owsa od 13 do 24; Siana furę jednokonną od zł. 26 do 34, parokonną od 54 do 57, Słomy cetnar od 2 gr. 15, do 3 gr. 15, Sazeń Drzewa od 22 do 24; Wół Dobry od dukatów 11 do 13, Przedni od 6 do 12 Lichy od 5 do 11, kartofli korzec od 8 do 9.

— Rys krótki historyi naturalney, przepisany przez K. R. W. R. i O. P. na klasę pierwszą, wyszedł z druku. Dostać go można w znacznych partyach i częściowo w księgarni Stanisława Strejbla w Lublinie, Cena xemp. zł. 1.

— Wyszedł z druku kalendarz domowy A. Gałęzowskiego i komp. na rok 1832 zawiera następujące materye: 1. Znaczenie wyrazów i znaków kalendarzskich. 2. Święta i lunacye. 3. Rachuba mahometańska, dni galowe, ewangelie. 4. Tabella do regulowania zegarów według kompasu. 5. Tabella długości dnia, wschodu i zachodu słońca. 6. Tablica odmian powietrza przez wszystkie lunacye w roku na wszystkie lata. 7. Podział roku u Słowian. 8. Imiona świętych ułożone alfabetycznie. — 9. Imiona słowiańskie ułożone alfabetycznie. 10. Upominek. 11. Sekreta. 12. O celniejszych malarzach Polskich. 13. Niektóre wiadomości o dawnych Słowianach. 14. Dyogenes. 15. Newton. 16. Powieści i anegdoty. 17. Rozmaitości. 18. Odkrycia i zdarzenia historyczne. 19. Tabella procentowa. 20. Tabella gospodarska. 21. Jarmarki znaczniejsze krajowe i zagraniczne. 22. Zaćmienia. 23. Wykaz przychodu i odchodu poczt z Warszawy i do Warszawy. Cena jego złp. 2. kalendarze ściennie z teyże Drukarni w krótcie także wyddą.

ROSSYA

z Petersburga 29 Października

— NAYIAŚNIEJSZY CESARZ JMC dnia 11 (23) h. m. o godzinie 11 wieczorem stanął w Moskwie w pałacu na Kremlu w naylepszym stanie zdrowia. Nazajutrz rano o godzinie 8 wywieszone bandery na starożytnych wieżach oznaymiły mieszkańcom Moskwy, iż Naymilszy Ojciec Ojczyzny znajduje się pośród twych dzieci. Z niewypowiedzianą radością zbiegał się Lud z wszystkich stron do Kremla. O godzinie 9 wszystkie okolice pałacu i Katedry w Niebowstąpieniu okryte już były nieprzeliczonemi tłumy Ludu, oczekującego z niecierpliwością chwili powitania Monarchy. Kiedy ostatni raz, „piszą z Moskwy,“ tuteysi mieszkańcy uyrzeli CESARZA w swem mieście było ono nawiedzone okropną zarazą, a Wielkomyslny władca Rossyi z pospiechem niósł pomoc wiernym swoim poddanym i podzielił z nimi niebezpieczeństwo. Teraz przybył on dla złożenia w starożytny Stolicy państwa dziękczynień Naywzszemu dawcy wszelkiego dobra że szczęśliwie odbył tę wojnę, która nasze woyska nową okryła sławą.

Czemuż nieprzyjaciele Rossyi niemogli być świadkami przyjęcia Cesarza? byliby widzieli, iak wolaym krokiem postępował do Katedry pośród tłumów uradowanego ludu, który go prawie niósł na ręku. Każdy chciał mu zostawić wolne przejście, nacyzulsze iednakże przywiązanie i chęć ucieszenia się jego oglądaniem pociągała go znowu do uwiellionego Monarchy; każdy chciał być blisko niego, ucałować kray jego szaty, a kołyszące się na kształt fal tłumy ludu, wydającego radośne okrzyki, rozłączały częstokroć Cesarza od jego orszaku. Postępował iednakże pośród małego oddziału, który pełen uszanowania czynił mu miejsce i iakby otaczał go chwałą.

Pochód z Cesarskiego mieszkania do kościoła katedralnego, około stu kroków, zabrał przeszło piętnaście minut. Nieprzyjaciele Rossyi byliby się tu przekonali, że siła nasza zasadza się nietylko na walecznem i liczem woysku, ale też i namiętności narodu, który chętnie wypełnia rozporządzenia władzy wojennej, zapewniając szczęście, pokój i sławę, które od dwóch wieków przeszło winni iesteśmy panującemu Domowi Romanów.

— NAYIAŚNIEJSZA CESARZOWA w podróż swoiey do Moskwy oczekiwaną była d. 10 (22) d. m. na stacyi Pomerzanie, gdzie dla Niey przysposobiony był obiad.

FRANCYA

z Paryża 23 Października.

— Kommissya mająca się zajmować projektem do prawa o nauce elementarnem składająca się z panów Taillandier, Joffroy, Mahul, Laurence, Jay, Daunow, Renouard, Salverte i Eschafferiaux, a zatem z samych prawie członków opozycyi. Journal des Debats bardzo niekontent z tego składu i napomina Deputowanych ze środków, aby się w przyszłości gorliwiej zgromadzali na posiedzenia, na których mianowane będą Kommissye.

— Gwardya Narodowa w Perpignan została zwinięta. Z powodu tego kroku, który przypisują prefektowi P. Duval poprzylepiano pisma, w których mocno powstają przeciwko Prefektowi i wkładają na niego wszelką odpowiedzialność za skutki mogące ztąd wyniknąć. Prefekt wydał energiczną odezwę do mieszkańców w Perpignan, w której przedstawia im powody i prawość swego postępku.

— Monitor zdnia 30 zamieścił następujące nowe szczegóły o ustapieniu woysk francuzkich z Bona. Odwrót korpusu Zuareśów dowodzonego przez Pana Huder, który był zdradzony przez Ibrahima i mieszkańców Bony, był bardzo trudny i byłby zupełnie niepodobnym, gdyby go nie były zastanawiały bryg Adonis i korweta la Creole; pierwszym dowodził kapitan fregaty Huguet; drugą kapitan fregaty Peronne. Obadway ci Oficerowie znajdowali się na lądzie, gdy dnia 29 Września kapitan Huder przedsięwziął opuścić warownię; udali się natychmiast na swoje statki i wysłali kompanie na ląd, statki Adonis i Creole o 300 sążni od miasta stanęły i przy sposobili się do walki. Obadway officerowie zaledwo przybyli na swoje okręty, gdy trzy wystrzały działowe oznaymiły rozpoczęcie walki. W krótcie uyrzano dwóch Zuareśów pierzchających przed wielką zgraią z bramy Kassaba, gdy tymczasem inni zewnątrz dążyli do miasta.

Od strony portu słyszano ogień karabinowy i wtenczas miano już pewność że na wszystkie posterunki uderzono. Było to o godzinie pół do 10 rano. Obadwa okręty rozpoczęły ogień działowy na miasto; baterye miejskie odpowiadały, lecz w ciągu godziny zostały zmuszone do milczenia; Kassaba zastanawiana wysokiem swoim położeniem, ciągly utrzymywała ogień. O godzinie pół do 12 przybył officer z ranionymi żołnierzami morskimi do statku Adonis i ządał posiłku woyskowego dla szalup. Powiada on, że ogień z ręcznej broni ustał w mieście i że na bulwarach nikogo nie widać. Na szalupy posłano nowe woysko; a kapitan Hugnet sądząc że walka już ustała kazał zatrzymać ogień działowy. Wysłał on także ostatnią swoją łódź z rozkazem do szalup, aby przyswawiały powracających z miasta Francuzów zaprzestawszy strzelania. Koło południa także i na Kassaubie zaprzestano ognia. Woyska Maiora Huder massami powracały z miasta i rzuciły się w wodę; żołnierze morscy pospieszyli z nadzwyczajną odwagą na przeciw niebezpiecznych i ocalili ich, ani jednego nie czyniąc strzału, pod ogniem nieprzyjaciela, który zwałów miasta zsyłał na nich kul

grady. Pan Huder, któremu powiodło się dostać się do łodzi będącej na brzegu; miał właśnie być przyjęty na iedną z naszych szalup, gdy ugodzony kulą w głowę, śmierć znalazł. O godzinie kwadrans na pierwszą, powróciły szalupy ze wszystkimi ocalonymi żołnierzami i ciałami poległych do okrętów. W końcu raportu są wymienieni żołnierze morscy, zabici i ranieni w tey walce. Z osady brygu Adonis zabito czterech a pięciu raniono; z korwety Creole zaś 5 zabito i 12 raniono.

— Dziennik Courier Français przedstawia w następujący sposób terażniejszy stan francyi: Zdaie się, iż pewien rodzaj otręwienia ogarnął wszystkie sprężyny Państwa; przy wyborze Deputowanych, brakuie wszędzie przynajmniej iednej trzeciej części wyborców, a w wielu miastach do wyborów muncypalnych nieprzyszła ani połowa wyborców. Ciała towarzyskie, zdają się być pozabawione ruchu i życia.

ROZMAITOŚCI

— Dr. Szuchany w Peszcie wydaie na fortepian melodye sławiańskie, tak po prostu ułożone, iak pieśni gminne, do których tekstu należą. Pieśń gminna przy melodyi zyskuje na zupełnej wartości, a słusna iest, żebyśmy, znając pieśni gminne Sławian, i melodye tychże poznali, melodye narodu, który iest naydawniejszym w Europie, a który wielu autorów słusnie śpiewają cym nazywa. Pierwszy poszyt zawierać będzie 12 pieśni, a przedpłata nań 16 kr. m. k. kosztuje. Gdy ten pochwałę uzyska, więcej poszytów wyddzie. Prenumerować można w tych samych miejscach, co i na rozprawy.

— Galicya na 1548 mil kwad. liczyła r. 1830 domów 619,087; mieszkańców 4,193,488. — Obwodów ma 19 z Bunkowiną, z tych Lwowski miał roku onego ludności 165,321; Złoczowski 234,542; Żółkiewski 218,471; Przemyski 243,984; Rzeszowski 257,189; Tarnowski 235,356; Bocheński 201,427; Wadowicki 313,186; Sandecki 217,236; Jasieński 227,126; Sanocki 245,385; Samborski 332,414; Strzyński 201,632; Brzeżański 203,729; Tarnopolski 209,190; Czortkowski 175,499; Stanisławowski 215,469; Rołomyński 181,830; Czornowiecki 349,815; Nayludniejszy Wadowicki, najmniej ludny Czortkowski.

DONIESIENIA PRYWATNE.

— Bióro tłumaczeń, redakeyi i przepisów na czysto, wszelkiego rodzaju próśb i podań w języku francuzkim i innych.

Zakład ten, który istniał dawniej pod Dyrekcją PP. Cochet i Gayet, został na nowo otworzonym, przy ulicy Krakowskiej Przedmieście, w pałacu Potockich, dawniej Mokronowskich, w mieszkaniu Pana Gayet, w dziedzińcu.

— W dniu 30 Listopada 1831 odbędzie się we wsi Pobylkowie małym, w Obwodzie Pułtuskim pół mili od Serocka, licytacya na sprzedaż drzewa na pniu będącego, iako to: bełek półtory kop i browarki dziewięć kop. Bliższą informację powziąć można na miejscu, gdzie prócz tego iest do sprzedania sto sążni drzewa sosnowego od roku rąbanego.

Wydawca K. M. Grabowski.